

Sygn. akt: I C 28/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	Protokolant Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lipca 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **B. R.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. R. kwotę 23.827,47 zł (dwadzieścia trzy tysiące osiemset dwadzieścia siedem złotych 47/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. kosztami procesu obciąża powódkę w 24% zaś pozwanego w 76 % pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu po zakończeniu postępowania.

Sygnatura akt: I C 28/15

UZASADNIENIE

Powódka B. R. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 31.407,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 lipca 2014r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, iż w październiku 2013r. na terenie Holandii uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powódki. W ramach zawartej ze sprawcą zdarzenia umowy ubezpieczenia (...) zobowiązane było do likwidacji szkody powstałej w pojeździe powódki. W imieniu holenderskiego towarzystwa ubezpieczeń działał pozwany jako jego reprezentant ds. roszczeń. Decyzjami z dnia 29 maja 2014r. i 25 lipca 2014r. pozwany przyznał powódce bezsporną kwotę odszkodowania w kwocie 4.467,72 zł. W ocenie powódki wypłacona jej kwota jest rażąco niska i nie umożliwia dokonania naprawy uszkodzonych elementów. Zgodnie z oceną techniczną wykonaną przez rzeczoznawcę na zlecenie powódki szkoda stanowi kwotę 35.875,62 zł. Pismem z dnia 2 lipca 2014r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty pozostałej kwoty 32.943,21 zł w nieprzekraczalnym terminie 7 dni. Pomimo upływu ww. terminu powód nie uregulował pozostałej kwoty. Powódka wskazuje, iż wskazane przez pozwanego stawki roboczo-godziny są znacząco zaniżone w porównaniu do średniej stawki obowiązującej w regionie. Ponadto, w swoim kosztorysie pozwany znacząco zaniżył ceny części jakie

były konieczne do naprawy uszkodzonego pojazdu. W niniejszym postępowaniu powódka dochodzi zapłaty różnicy pomiędzy wysokością szkody a wysokością wypłaconego jej odszkodowania.

(pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł, iż nie posiada legitymacji procesowej biernej w niniejszej sprawie, gdyż sprawca zdarzenia drogowego z dnia 18 października 2013r. był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z holenderskim towarzystwem (...).V. W związku ze zgłoszeniem zdarzenia drogowego, którego skutkiem było uszkodzenie pojazdu powódki, pozwany prowadził postępowanie wyjaśniające w charakterze reprezentanta ds. roszczeń, informując o tym fakcie poszkodowaną. W pismach kierowanych do powódki pozwany zawarł precyzyjne pouczenie co to podmiotu właściwego do dalszego dochodzenia roszczeń. Poza tym pozwany kwestionuje twierdzenia powódki dotyczące zakresu uszkodzeń oraz wysokości kosztów naprawy pojazdu marki M., wskazując, iż zgodnie ze stanowiskiem judykatury ekspertyza sporządzona przez rzeczoznawcę na zlecenie strony nie jest opinią biegłego i może być co najwyżej wyrazem stanowiska strony. W konsekwencji, zdaniem pozwanego, dowodu na okoliczność zakresu uszkodzeń oraz wysokości kosztów naprawy nie mogą stanowić ocena techniczna oraz kalkulacja naprawy, sporządzone zlecenie powódki.

(odpowiedź na pozew k. 33-35)

Na rozprawie powódka cofnęła pozew w części tj. ponad kwotę 29.029 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty bez zrzeczenia się roszczenia. W wyznaczonym terminie pozwany nie złożył oświadczenia w przedmiocie wyrażenia zgody na częściowe cofnięcie pozwu, co należało uznać za równoznaczne z wyrażeniem zgody. Postanowieniem z dnia 19 lipca 2018r. Sąd umorzył postępowanie w części ponad kwotę 29.029 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty.

(protokół rozprawy z dnia 19 czerwca 2018r. k. 398, postanowienie z dnia 19 lipca 2018r. k. 404)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 października 2013r. na terenie Holandii w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powódki B. R.. Sprawca kolizji był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z (...).V.

(okoliczności bezsporne)

Przed zgłoszeniem szkody powódka zleciła sporządzenie kalkulacji naprawy szkody niezależnemu rzeczoznawcy H. M., który koszt naprawy określił na kwotę 35.875,62 zł. Proces likwidacji szkody przeprowadził reprezentant do spraw roszczeń (...).V. – (...) S.A. z siedzibą w W.. Decyzją z dnia 29 maja 2014r. pozwany przyznał powódce odszkodowanie za szkodę w kwocie 2.932,41 zł. Pismem z dnia 2 lipca 2014r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 32.943,21 zł w nieprzekraczalnym terminie 7 dni. Decyzją z dnia 25 lipca 2014r. pozwany przyznał powódce dodatkowo kwotę 1.535,31 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z kolizją drogową z dnia 18 października 2013r.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o opinię techniczną z dnia 24 marca 2014r. k. 8-14, wezwanie do zapłaty z dnia 2 lipca 2014r. k. 15-16, decyzję z dnia 29 maja 2014r., decyzję z dnia 25 lipca 2014r. [w:] akta szkody płyta CD k. 44, zeznania świadka H. M. k. 47-48)

W wyniku kolizji drogowej z dnia 18 października 2013r. w pojeździe powódki doszło do: złamania przedniej prawej części wykładziny zderzaka tylnego, wyłamania mocowania wykładziny tego zderzaka do nadwozia, głębokiego przerysowania powierzchni elementu kolankowego błotnika tylnego prawego, uszkodzenia folii tylnej prawej, przerysowania powierzchni w dolnej części na całej długości drzwi tylnych prawych, wgięcia i uszkodzenia blachy tych drzwi w ich przedniej części i uszkodzenia folii ochronnej tylnej, przerysowania powierzchni w dolnej części na całej długości drzwi przednich prawych, wgięcia i odkształcenia blachy tych drzwi w części przedniej i tylnej, przerysowania

powierzchni w dolnej części błotnika przedniego prawego za wnęką koła, wgięcia i odkształcenia blachy tego błotnika w części środkowej za wnęką koła, przerysowania w części przedniej wykładziny progu prawego i wyłamania dziury w części środkowej, uszkodzenia powłoki lakierniczej tarczy koła prawego przedniego oraz koła prawego tylnego.

(dowód: zeznania świadka H. M. k. 47-48, pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. k. 259-270 wraz z pisemnymi opiniami uzupełniającymi k. 289-290, 299-306)

Celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty przywrócenia samochodu powódki marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed kolizji z dnia 18 października 2013r. – przy uwzględnieniu cen części nowych i oryginalnych oraz stawek za prace blacharsko – mechaniczne w wysokości 123,35 zł/rbg i za prace lakiernicze w wysokości 134,53 zł/rbg – wynoszą 28.295,19 zł brutto.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. k. 259-270 wraz z pisemnymi opiniami uzupełniającymi k. 289-290, 299-306)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadka H. M. oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody czy też korespondencji stron. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wszystkie wskazane powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Dodatkowo, Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod wyżej wskazanymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Niemniej, wobec okoliczności, o których mowa poniżej, za pozbawiony znaczenia dowodowego należało uznać kalkulację naprawy przedstawioną przez powódkę. Zważyć bowiem należy, iż zgodnie ze stanowiskiem judykatury pozasądowa opinia rzeczoznawcy jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała, wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 2010r., I CSK 199/09, L.). Taką prywatną ekspertyzę należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę i posiada ona żadnej szczególnej mocy dowodowej. W niniejszej sprawie kalkulacja naprawy przedstawiona przez stronę powodową - w zakresie dotyczącym wysokości szkody i zakresu naprawy – została zakwestionowana przez pozwanego ubezpieczyciela. W tym stanie rzeczy dla rozstrzygnięcia sporu w zakresie wysokości szkody konieczne było odwołanie się do wiadomości specjalnych.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadka H. M.. Zdaniem Sądu zeznania świadka w zakresie dotyczącym okoliczności sporządzenia kalkulacji naprawy na zlecenie powódki, metodologii przyjętej przy wykonaniu tej ekspertyzy czy zakresu uszkodzeń pojazdu były szczerze, spójne i nie budziły żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania. Podkreślić przy tym należy, iż zeznania świadka w zakresie dotyczącym zakresu uszkodzeń korelują z treścią opinii biegłego P. T..

Natomiast, spośród trzech opinii przygotowanych przez biegłych sądowych, za wiarygodny i w pełni przydatny dowód do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd uznał jedynie opinię biegłego P. T.. Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, w tym przy uwzględnieniu dokumentacji fotograficznej przedstawiającej pojazd powódki w stanie uszkodzonym. Opinia ta została napisana w sposób jasny, zrozumiały, co pozwala Sądowi na prześledzenie toku myślowego biegłego. Przedstawione przez biegłego wnioski co do wysokości kosztu naprawy pojazdu są kategoryczne, dobrze uzasadnione, a także nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Sąd miał również na uwadze, że w opiniach uzupełniających biegły w sposób rzeczowy, logiczny i przekonujący odniósł się do wszystkich zarzutów zgłoszonych przez strony i tym samym obronił swoją opinię. Po uzupełnieniu opinia ta jest kompletna, spójna i nie

pozostawia żadnych wątpliwości co do wysokości poniesionej przez powódkę szkody. W tym stanie rzeczy, Sąd uznał opinię biegłego P. T. za w pełni przydatny dowód do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Jak już wskazano powyżej takiego waloru nie posiadały opinie przygotowane przez biegłych M. Z. i K. K.. W przypadku opinii sporządzonej przez biegłego M. Z. powstały uzasadnione wątpliwości co do bezstronności biegłego. Zważyć bowiem należy, iż M. Z. na zlecenie pozwanego towarzystwa ubezpieczeń w toku postępowania likwidacyjnego wykonywał czynności związane z wyceną szkody, w tym dokonał osobiście oględzin pojazdu. Wątpliwości były tym bardziej uzasadnione, że biegły co do zasady potwierdził stanowisko strony pozwanej. Wiarygodnego dowodu na okoliczność wysokości szkody nie mogła również stanowić opinia przygotowana przez biegłego K. K.. Zważyć należy, iż strona powodowa podniosła szereg zarzutów merytorycznych co do tej opinii, w tym przede wszystkim zarzuciła biegłemu, że przy sporządzeniu opinii nie korzystał z dokumentacji fotograficznej przedstawiającej zakres uszkodzeń pojazdu powódki. Co prawda biegły odniósł się do części z tych zarzutów zarówno na piśmie, jak i na rozprawie, niemniej wyjaśnienia biegłego nie rozwiały wątpliwości Sądu. Wyjaśnienia biegłego były nieprzekonujące, a opinia niekompletna wobec braku uwzględnienia przez biegłego dokumentacji fotograficznej przedstawiającej uszkodzenia przedmiotowego pojazdu.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu braku legitymacji procesowej biernej. Pozwane (...) S.A. z siedzibą w W. wywodziło bowiem, że sprawca szkody był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z holenderskim towarzystwem (...)V., natomiast pozwany pełnił jedynie rolę reprezentanta do spraw roszczeń holenderskiego ubezpieczyciela. Zdaniem pozwanego adresatem roszczeń powódki w postępowaniu sądowym winien być ubezpieczyciel sprawcy z tytułu odpowiedzialności cywilnej, a nie reprezentant do spraw roszczeń. Sąd doszedł jednak do przekonania, że zarzuty pozwanego nie zasługują na uwzględnienie. W ocenie Sądu za przyjęciem legitymacji procesowej reprezentanta ds. roszczeń w postępowaniu cywilnym przemawia wykładnia celowościowa przepisów prawa wspólnotowego, w szczególności Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16 września 2009r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności (Dz.Urz. UE.L Nr 263, str. 11). W pierwszej kolejności należy zauważyć, że cele regulacji dotyczącej dochodzenia roszczeń z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych zostały określone w preambule powołanej powyżej Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE. W myśl pkt 34 preambuły Dyrektywy strony poszkodowane, które poniosły stratę lub szkodę w wyniku wypadku drogowego objętego zakresem stosowania niniejszej dyrektywy i mającego miejsce w państwie innym niż ich państwo stałego miejsca zamieszkania, powinny być uprawnione do wnoszenia roszczenia w swoim państwie członkowskim przeciwko przedstawicielowi wyznaczonemu przez zakład ubezpieczeń strony odpowiedzialnej. Rozwiązanie to umożliwiłoby załatwienie szkody poniesionej przez strony poszkodowane poza państwem członkowskim ich stałego miejsca zamieszkania zgodnie ze znanymi im procedurami. Wedle pkt 37 należy zapewnić, aby państwo członkowskie, w którym zakład ubezpieczeń jest zarejestrowany, wymagał od tego zakładu wyznaczenia przedstawicieli działających lub zarejestrowanych w innych państwach członkowskich, celem gromadzenia wszelkich niezbędnych informacji związanych z roszczeniami w wyniku takich wypadków oraz podejmować odpowiednie działania dla rozstrzygnięcia takich roszczeń w imieniu i na rachunek zakładu ubezpieczeń, łącznie z wypłatą odszkodowań. Ci przedstawiciele powinni dysponować wystarczającymi uprawnieniami, aby reprezentować zakład ubezpieczeń wobec osób, które poniosły szkody w wyniku takich wypadków, a także aby reprezentować zakład ubezpieczeń wobec władz krajowych, a także w razie potrzeby przed sądami, w zakresie, w jakim jest to zgodne z zasadami międzynarodowego prawa prywatnego dotyczącego ustalenia jurysdykcji. Z kolei, wedle pkt 40 oprócz zagwarantowania, że zakład ubezpieczeń ma swojego przedstawiciela w państwie, w którym zamieszkuje strona poszkodowana, właściwym jest zagwarantowanie szczególnego prawa strony poszkodowanej do niezwłocznego zaspokojenia roszczenia (...). Powyższe postanowienia zawarte w preambule Dyrektywy wyznaczają kierunek wykładni dalszych przepisów tego aktu prawnego. Z przytoczonych powyżej zapisów jasno wynika, że zamysłem i celem europejskiego prawodawcy było, aby osoby poszkodowane w kolizjach drogowych na terenie państwa członkowskiego, na którym nie mają miejsca swojego zamieszkania, mogły dochodzić roszczeń w kraju swojego zamieszkania. O powyższym świadczyć mogą dalsze przepisy

tego aktu prawnego. Jak stanowi art. 21 ust. 1 Dyrektywy każde państwo członkowskie podejmuje wszelkie niezbędne środki, aby zagwarantować, że wszystkie zakłady ubezpieczeń ubezpieczające ryzyka zaliczone do klasy 10 pkt A załącznika do dyrektywy 73/239/EWG, innych niż odpowiedzialność przewoźnika, wyznaczają swoich przedstawicieli w każdym państwie członkowskim innym niż to, w którym uzyskały oficjalne zezwolenie. Przedstawiciel odpowiada za rozpatrzenie i zaspokojenie roszczeń będących wynikiem wypadku w przypadkach, o których mowa w art. 20 ust. 1. Przedstawiciel ma miejsce zamieszkania lub jest zarejestrowany w państwie członkowskim, w którym został wyznaczony. Wedle art. 21 ust. 4 przedstawiciel w związku z takimi roszczeniami gromadzi wszelkie informacje niezbędne przy zaspokojeniu roszczeń i podejmuje środki niezbędne do wynegocjowania zaspokojenia roszczeń. Wymóg wyznaczenia przedstawiciela nie wyklucza prawa strony poszkodowanej lub jej zakładu ubezpieczeń do wszczęcia procedury sądowej bezpośrednio przeciwko osobie, która spowodowała wypadek, lub przeciwko jej zakładowi ubezpieczeń. Natomiast, zgodnie z art. 21 ust. 5 przedstawiciele muszą posiadać wystarczające uprawnienia do reprezentowania zakładu ubezpieczeń w stosunku do stron poszkodowanych w przypadkach, o których mowa w art. 20 ust. 1, oraz do pełnego zaspokojenia ich roszczeń. Za wskazanym powyżej kierunkiem wykładni przepisów przedmiotowej Dyrektywy opowiada się także Rzecznik Ubezpieczonych. Jak wskazuje Rzecznik „przepisy powyższego aktu prawa unijnego gwarantują możliwość skierowania roszczenia do przedstawiciela zakładu ubezpieczeń przez poszkodowanego, który poniósł stratę lub szkodę w wyniku wypadku drogowego mającego miejsce w innym państwie niż państwo stałego zamieszkania poszkodowanego (por. M. Kościelniak, Instytucja reprezentanta do spraw roszczeń w polskim i europejskim prawie ubezpieczeniowym, Monitor Ubezpieczeniowy 2012, Nr 49).

Zgodnie z treścią art. 34 ustawy z dnia 4 lutego 2011r. Prawo prywatne międzynarodowe (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r. poz. 1792) prawo właściwe dla pozaumownej odpowiedzialności cywilnej wynikającej z wypadków drogowych określa Konwencja o prawie właściwym dla wypadków drogowych, sporządzona w H. dnia 4 maja 1971 r. (Dz.U. z 2003 r. Nr 63, poz. 585). Stosownie do art. 3 Konwencji o prawie właściwym dla wypadków drogowych, sporządzonej w H. dnia 4 maja 1971 r. prawem właściwym jest prawo wewnętrzne państwa, w którym nastąpił wypadek. W związku z powyższym w przedmiotowej sprawie znajdują zastosowanie przepisy obowiązujące w Królestwie Niderlandów. W myśl art. 162 § 1 holenderskiego Kodeksu cywilnego osoba, która wobec innej osoby popełnia nielegalny czyn, który można jej przypisać, zobowiązana jest do odszkodowania szkody, którą inna osoba wskutek tego poniesie. Wedle § 2 jako czyn nielegalny kwalifikuje się naruszenie prawa i działanie lub zaniechanie działania w sprzeczności z obowiązkiem ustawowym lub z tym, co zgodnie z niepisany prawem przystoi w relacjach społecznych, przy braku powodu usprawiedliwiającego. Z kolei, wedle art. 162 § 3 czyn nielegalny można przypisać sprawcy, jeżeli jest przez niego zawiniony lub wynika z przyczyny, która na mocy prawa lub obowiązujących w relacjach poglądów, go obciąża. Zakres obowiązku odszkodowawczego wynika z przepisów art. 95, 96 i 98 holenderskiego Kodeksu cywilnego. W myśl art. 95 szkoda, za którą na podstawie obowiązku ustawowego należy wypłacić odszkodowanie, polega m.in. na szkodzi majątkowej. Wedle art. 96 § 1 szkoda majątkowa obejmuje zarówno poniesioną stratę jak i utracony zysk. Z kolei, stosownie do art. 98 do zwrotu uwzględnia się tylko szkodę, która pozostaje w takim związku ze zdarzeniem (...), którego dotyczy odpowiedzialność dłużnika, że można ją, mając na uwadze charakter odpowiedzialności i szkody, zaliczyć na jego poczet jako skutek tego zdarzenia. Wedle art. 955 holenderskiego Kodeksu cywilnego ubezpieczona suma stanowi maksymalną kwotę odszkodowania, do której może zostać zobowiązany ubezpieczyciel wskutek tego samego zdarzenia. Wedle natomiast art. 6 holenderskiej ustawy o ubezpieczeniu od odpowiedzialności dla pojazdów mechanicznych osobie poszkodowanej przysługuje w stosunku do ubezpieczyciela, który według niniejszej ustawy pokrywa odpowiedzialność, własne prawo do odszkodowania.

Z powyższego wynika, że odpowiedzialność sprawcy – podobnie jak w przypadku polskiego Kodeksu cywilnego – została oparta na zasadzie winy. W niniejszej sprawie nie było sporu co do okoliczności zdarzenia, w tym tego, że sprawcą kolizji drogowej, w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu powódki był kierowca objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z holenderskim towarzystwem (...).V. Nadto, bezsporne było, że pozwany jako reprezentant ds. roszczeń ww. holenderskiego zakładu ubezpieczeń wypłacił poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 4.467,72 zł. Kwestią sporną pozostawała natomiast wysokość szkody. Pozwany zarzucał bowiem, że strona powodowa nie wykazała, by poniesiona przez nią szkoda była wyższa aniżeli ustalona w toku postępowania likwidacyjnego. Ostatecznie powyższy spór Sąd rozstrzygnął w

oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. W przedłożonej opinii biegły P. T. wskazał, że celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia samochodu powódki marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed kolizji z dnia 18 października 2013r. – przy uwzględnieniu cen części nowych i oryginalnych oraz stawek za prace blacharsko – mechaniczne w wysokości 123,35 zł/rbg i za prace lakiernicze w wysokości 134,53 zł/rbg – wynosi 28.295,19 zł brutto. Strony wniosły liczne zarzuty do opinii biegłego. Powódka zarzucała, że biegły uwzględnił uśrednione stawki za prace blacharskie i lakiernicze, a nie stawki stosowane przez (...), które jej zdaniem były adekwatne dla klasy pojazdu. Nadto, w ocenie powódki, biegły niezasadnie uwzględnił ubytek wartości w przypadku części wymiennych. Wobec wyjaśnień biegłego wszystkie powyższe zarzuty należało uznać za bezzasadne. Jeśli chodzi o wysokość stawek za prace naprawcze to należy wskazać, że w uchwale z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51, Sąd Najwyższy stwierdził, iż „koszty przysługujące w ramach odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie samochodu muszą być niezbędne i ekonomicznie uzasadnione z uwzględnieniem jednak cen występujących na lokalnym rynku. Za kategorię "niezbędnych" kosztów naprawy należałoby uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. (...). Kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie miałby przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego”. W niniejszej sprawie powódka nie wykazała, że dokonała naprawy pojazdu w warsztacie stosującym stawki wyższe niż wskazane przez biegłego (tj. w warsztacie (...)), stąd też nie może domagać się refundacji kosztów naprawy przy uwzględnieniu takich właśnie stawek. W świetle powołanego powyższej judykatu byłoby inaczej, gdyby powódka wykazała, że faktycznie poniosła koszty naprawy w takiej wysokości. Wtedy mogłaby żądać zwrotu kosztów niezależnie od stawek przeciętnych funkcjonujących na rynku lokalnym. Jeśli chodzi o zarzut dotyczący ubytku wartości części zamiennych, to P. T. wyjaśnił, że z załączonej dokumentacji fotograficznej wynika, że błotnik tylny prawy w części przedniej kolankowej był poddany wcześniejszej naprawie blacharsko – lakierniczej z użyciem znacznej ilości masy szpachlowej, czego dowodzą liczne odpryski warstwy masy szpachlowej i głębokie przerysowania powierzchni uwidaczniających warstwy masy szpachlowej widoczne na załączonych zdjęciach. Jak wyjaśnił biegły w przypadku takich elementów jest powszechną praktyką stosowanie potrażeń wartości części, które były wcześniej uszkodzone i zostały naprawione. Bez wątpliwości, przyjęcie cen nowych i oryginalnych części zamiennych bez uwzględnienia ich stanu technicznego przed powstaniem szkody byłoby sprzeczne z zasadami wynikającymi z art. 361 kc. Na uwzględnienie nie zasługiwały również zarzuty wniesione przez ubezpieczyciela. Pozwany podniósł bowiem, że niezrozumiała jest zmiana przez biegłego kwalifikacji elementów z naprawy na wymianę, skoro pojazd został naprawiony bez ich wymiany. Wedle pozwanego biegły bezzasadnie także przyjął, że konieczna była wymiana uszkodzonych elementów, skoro wcześniej zostały one poddane naprawie blacharsko – lakierniczej, a ich obecna naprawa nie wpłynęła na pogorszenie stanu technicznego czy estetycznego pojazdu. Zdaniem pozwanego biegły bezzasadnie nie uwzględnił również amortyzacji kosztu odnowienia powłok lakierniczych, mimo że posiadały one uszkodzenia niezwiązane z przedmiotową szkodą. Odnosząc się do powyższych zarzutów biegły P. T. wyjaśnił, że przy szacowaniu wartości celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu zobowiązany był do stosowania technologii naprawy zalecanej przez producenta jako zapewniającej doprowadzenie pojazdu do stanu zdatności technicznej. Jak wskazał biegły tylko w przypadku zachowania technologii producenta nastąpi przywrócenie sprawności technicznej i bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W przypadku opisanych przez biegłego elementów technologia producenta przewiduje wymianę uszkodzonych części, a nie ich naprawę. Wobec wyjaśnień biegłego należało przyjąć, że tylko dokonanie naprawy zgodnie z zaleceniami producenta jest zgodne z zasadą pełnej kompensacji szkody. Jak wskazuje się bowiem w doktrynie spełnienie świadczenia odszkodowawczego ("naprawienie szkody") ma spowodować likwidację następstw owego zdarzenia – przez doprowadzenie naruszonych dóbr do stanu, w jakim znajdowałyby się, gdyby szkoda nie wystąpiła. Założenie to zmierza do realizacji zasady pełnej kompensaty, w zakresie, w jakim jest to fizycznie możliwe.

(por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹¹, 2016). Powyższy pogląd jest tożsamy ze stanowiskiem judykatury. Jak wskazuje się w orzecznictwie odszkodowanie należne w ramach ubezpieczenia obejmuje wszystkie koszty przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. O przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można zaś mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 listopada 1992r. I ACr 410/92, OSA 1993/8/57). Zgodnie z powyższymi poglądami stanowisko pozwanego co do sposobu naprawy byłoby zasadne, gdyby w przypadku naprawy pojazdu bez wymiany ww. części doszło do przywrócenia wszystkich walorów, w tym użytkowych i estetycznych, jakie pojazd posiadał przed kolizją z dnia 18 października 2013r. Natomiast z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że naprawa bez wymiany ww. części nie spowoduje odzyskania sprawności technicznej i w zakresie bezpieczeństwa. Jeśli chodzi drugi z podniesionych przez ubezpieczyciela zarzutów, to biegły T. wyjaśnił, że uszkodzone elementy zostały naprawione zgodnie z technologią producenta, gdyż nie ma żadnych informacji o niewłaściwej naprawie. Zdaniem biegłego, niezależnie od tego, czy dana część była wcześniej naprawiana czy nie to jeśli jej stan kwalifikuje ją do wymiany to należy założyć jej naprawę poprzez wymianę na nową. W przypadku kwestionowanych przez pozwanych wymiana była – w ocenie biegłego – bezwzględnie uzasadniona rodzajem i zakresem uszkodzeń, co obrazuje załączona dokumentacja fotograficzna. Biegły odparł także skutecznie także zarzut pozwanego dotyczący braku zastosowania amortyzacji na materiały lakiernicze. Jak bowiem wyjaśnił P. T. akta sprawy i akta szkody nie zawierają żadnych informacji o tym, że elementy zakwalifikowane do naprawy posiadały uszkodzenia niezwiązane ze szkodą. Zdaniem biegłego skoro brak jest niepodważalnych dowodów na takie wcześniejsze naprawy to brak jest również podstaw do stosowania amortyzacji kosztów odnowienia powłok lakierniczych na naprawianych elementach. Zważyć należy, iż zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodowego wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem pozwany domagał się dokonania odpisów amortyzacyjnych przy wycenie szkody to winien był udowodnić, że stan techniczny pojazdu czy też historia szkód pojazdu uzasadniały użycie tzw. zamienników. Natomiast, w toku niniejszego postępowania pozwany takich dowodów nie przedłożył.

Uznając opinię biegłego za w pełni wiarygodny i przydatny dowód w sprawie, Sąd na jej podstawie ustalił wysokość poniesionej przez powódkę szkody na kwotę 28.295,19 zł brutto. Zważywszy jednak, że na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 4.467,72 zł to do skompensowania pozostała kwota 23.827,47 zł. W związku z powyższym, na podstawie art. 162 holenderskiego Kodeksu cywilnego w zw. z art. art. 6 holenderskiej ustawy o ubezpieczeniu od odpowiedzialności dla pojazdów mechanicznych taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda. Na mocy art. 119 i 120 holenderskiego Kodeksu cywilnego od powyższej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 14 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie – na mocy powyższych przepisów stosowanych a contrario – powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc i obciążył nimi strony stosownie do stosunku w jakim przegrały niniejszy spór. Wobec powyższego powódka winna ponieść koszty procesu w 24 %, zaś pozwany w 76 %. Na mocy art. 108 § 1 kpc szczegółowe rozliczenie kosztów procesu Sąd powierzył referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.